

Sygn.akt III AUa 1371/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Bohdan Bieniek (spr.)**

**Sędziowie: SA Alicja Sołowińska**

**SA Marek Szymanowski**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 czerwca 2016 r. w B.

**sprawy z odwołania M. M. (1)**

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o emeryturę rolniczą

**na skutek apelacji wnioskodawczyni M. M. (1)**

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 listopada 2015 r. sygn. akt III U 570/15

**oddala apelację.**

SSA Marek Szymanowski SSA Bohdan Bieniek SSA Alicja Sołowińska

Sygn. akt III AUa 1371/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24.07.2015 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił M. M. (1) prawa do emerytury rolniczej z uwagi na brak wymaganego okresu podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu (24 lata 11 miesięcy i 14 dni zamiast 25 lat).

W odwołaniu od tej decyzji M. M. (1) domagała się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury rolniczej. Podniosła, iż w dniu 19.03.1984 r. zawarła związek małżeński z M. M. (2) i od 30.03.1984 r. zamieszkała w gospodarstwie rolnym teścia – W. gm. B.. Została zameldowana na pobyt stały i od tego momentu stała się domownikiem. Podniosła, iż od tego czasu stale pomagała w pracach w gospodarstwie rolnym. Starła się o uzyskanie zaświadczenia z Urzędu Gminy o opłacaniu za nią składek, jednak nie uzyskała takiego potwierdzenia z uwagi na brak stosowanej dokumentacji w tym zakresie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 6 listopada 2015 r. odwołanie oddalił. Wydanie orzeczenia poprzedziły następujące ustalenia. M. M. (1) jest uprawniona na stałej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. W dniu 17.06.2015 r. odwołująca wystąpiła z wnioskiem o emeryturę rolniczą.

Przy ustalaniu prawa do renty rolniczej Kasa uwzględniła następujące okresy: od 17.03.1970 r. do 31.08.1975 r. (okres pracy w gospodarstwie rolnym), od 01.09.1975 r. do 12.06.1976 r. i od 21.06.1976 r. do 09.02.1980 r. oraz od 01.11.1980 r. do 30.09.1981 r. (okresy zatrudnienia poza rolnictwem), od 01.10.1981 r. do 17.08.1983 r. (urlop wychowawczy), od 18.08.1983 r. do 27.03.1984 r. (okres zatrudnienia poza rolnictwem), od 01.01.1985 r. do 31.12.1990 r. (okres pracy w gospodarstwie rolnym), od 21.04.1986 r. do 16.09.1986 r. (okres zatrudnienia poza rolnictwem), od 01.01.1987 r. do 31.08.1987 r. (okres zatrudnienia poza rolnictwem) i od 01.01.1991 r. do 30.06.2004 r. (okres pracy w gospodarstwie rolnym).

Odwołująca wystąpiła do Wójta Gminy B. z wnioskiem o wydanie zaświadczenia o podleganiu przez nią ubezpieczeniu społecznemu rolników od dnia 1.04.1984 r. tj. z dniem, w którym stała się domownikiem rolnika w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 14.12.1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Okoliczność uzyskania statusu domownika łączyła z faktem zameldowania na pobyt stały od 30.03.1984 r. w miejscowości W. gm. B. w gospodarstwie rolnym teściów, którzy z mężem skarżącej M. M. (2) prowadzili ponad 30-hektarowe gospodarstwo rolne. We wniosku podała, że naczelnik gminy, (którego zadania przejął wójt) prowadził ewidencję okresów ubezpieczenia rolników indywidualnych i opłacania składek na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego (...) każdej z osób objętych ubezpieczeniem. Na podstawie prowadzonej ewidencji naczelnik gminy potwierdzał okresy ubezpieczenia oraz dane niezbędne do ustalenia prawa i wysokości świadczeń przysługujących z ubezpieczenia społecznego.

Postanowieniem z dnia 21.01.2015 r. Wójt Gminy B. odmówił jej wydania żądanego zaświadczenia. W uzasadnieniu postanowienia podał, że z dokumentacji archiwalnej tj. rejestrów wymiarowych zobowiązań pieniężnych z lat 1984-1985, znajdującej się w urzędzie wynika, iż w gospodarstwie rolnym teścia wnioskodawczynie S. M. w 1984 r. do ubezpieczenia zgłoszone były 3 osoby, a wnioskodawczynie została zgłoszona jako domownik do ubezpieczenia społecznego od dnia 01.01.1985 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w B. oddalił skargę wnioskodawczynie wskazując, iż odmowa wydania żądanego zaświadczenia była zgodna z prawem. WSA w pisemnych motywach orzeczenia podniósł, iż organy obu instancji rzeczywiście nie mogły wydać zaświadczenia zgodnie z żądaniem wnioskodawczynie, ponieważ w spornym okresie (1984 r.) potwierdzanie okresów ubezpieczenia rolników indywidualnych i członków ich rodzin następowało wyłącznie na podstawie jednego rodzaju ewidencji nazwanej „ewidencją okresów ubezpieczenia i opłacania składek na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego (...). Powyższe wynikało wprost z treści § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28.03.1983 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1983r. Nr 21, poz. 94 zez zm.). Wnioskodawczynie do ubezpieczenia społecznego rolników została zgłoszona dopiero od 01.01.1985 r. zatem zapisy ewidencji, która prawnie mogła stanowić źródło potwierdzenia okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, nie potwierdzały okoliczności objęcia jej takim ubezpieczeniem w roku 1984.

Wnioskodawczynie ubezpieczeniu społecznemu rolników podlegała w okresach od 01.01.1985 r. do 30.06.2004 r.

W ocenie Sądu I instancji odwołanie nie jest zasadne. Jak stanowi art. 19 ust. 1 i 1a i pkt 6 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników emerytura rolnicza przysługuje kobiecie w razie uzyskania wieku, co najmniej 60 lat i 5 miesięcy; podleganiu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20. Zgodnie z tym przepisem do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy: podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990; prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.

Sąd odmówił przyznania świadczenia, gdyż ubezpieczona nie spełniła progów stażowych. Okresy uwzględnione przez Kasę nie budziły zastrzeżeń Sądu. W toku postępowania odwołująca próbowała wykazać, iż od 01.04.1984 r. podlegała rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu jako domownik. W tym zakresie Sąd podzielił stanowisko Wojewódzkiego Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, które zawarte zostało w wyroku z dnia 23.04.2015 r., (...) Sa/Bk 177/15.

Odnosnie podlegania rolniczemu systemowi ubezpieczeń odwołująca wykazała okres od 01.01.1985 r. w związku ze zgłoszeniem jej jako domownika i opłacaniem z tego tytułu składek. Nie ma jednak dowodów, iż taki status posiadała przed tą datą tj. od 01.04.1984 r. Nie legitymuje się zatem okresem ubezpieczenia w wymiarze 25 lat.

W związku z powyższym, na podstawie art. 477<sup>14</sup> §1 k.p.c. odwołanie podlega oddaleniu.

Nieformalną apelację złożyła wnioskodawczyni, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości. Ubezpieczona domagała się potraktowania jej w sposób łagodzący, gdyż uchybienia w tym zakresie dopuścił się Naczelnik gminy B.. Skarżąca podniosła ponownie, iż od 1 kwietnia 1984 r. do dnia 31 grudnia 1984 r. była już domownikiem w gospodarstwie rolnym rodziców męża. Płatność składki przy podatku rolnym nie sprzyjała zachowaniu stosownych dokumentów. Dlatego skarżąca wniosła o zezwolenie na opłacenie należnej składki za 17 dni, co umożliwi uzyskanie emerytury.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja odwołującej nie jest zasadna. W swym środku odwoławczym ubezpieczona porusza szereg okoliczności z przeszłości, które w żaden sposób nie przyczyniają się do wyjaśnienia przedmiotu sporu. Opisane szczegółowo zdarzenia związane z zawarciem związku małżeńskiego oraz zameldowanie przy mężu i praca w gospodarstwie rolnym nie są sporne. Istota problemu tkwi w innych okolicznościach faktycznych, a mianowicie czy od dnia 1 kwietnia 1984 r. do dnia 31 grudnia 1984 r. ubezpieczona legitymowała się statusem domownika i z tego tytułu opłacane były za nią należne składki. Dopiero koniunkcja obu elementów może otworzyć drogę do ingerencji w zaskarżony trybunalski wyrok.

Tymczasem z materiału dowodowego w sprawie wynika, że skarżąca podlegała ubezpieczeniu społecznym rolników od dnia 1 stycznia 1985 r. Przedmiotowy fakt został prawidłowo odtworzony przez Sąd Okręgowy. Ów moment jest o tyle istotny, że wyklucza spełnienie warunku jakim jest legitymowanie się 25 letnim okresem ubezpieczenia społecznego rolników. Niewątpliwie skarżąca ten fakt mogła próbować udowodnić każdym dowodem przewidzianym przez przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Natomiast wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w B. z dnia 23 kwietnia 2015 r. dotyczył zagadnienia wydania zaświadczenia o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników. Tymczasem przyznanie prawa do emerytury nie jest uzależnione od takiego zaświadczenia, gdyż w postępowaniu przed sądem ów fakt może być udowodniony za pomocą innych środków dowodowych. Takich jednak brak i nie konwaliduje tego uchybienia dołączona do apelacji historia choroby (k-44). Z tego dokumentu wynika, że w dniu 25 września 1984 r. skarżąca była u lekarza i stwierdzono stan ciąży. Legitymacja ubezpieczeniowa męża wskazuje na osoby uprawnione do świadczeń leczniczych i wśród nich znajduje się skarżąca. Oba dokumenty nie obalają domniemania związanego z brakiem zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego rolników od dnia 1 kwietnia 1984 r. Zasady doświadczenia życiowego, na które zdaje powoływać się ubezpieczona, nie pozwalają na wyprowadzenie wniosku o zgłoszeniu do ubezpieczenia od tej daty. Skoro wniosek o ubezpieczenie społeczne rolników jest od dnia 1 stycznia 1985 r., to znaczy że przed tą datą za ubezpieczoną nie odprowadzono składek. Równie silne rozumowanie opiera się na spostrzeżeniu, że w czasie ciąży ubezpieczona nie mogła pracować w gospodarstwie rolnym. Zgłoszenie do świadczeń leczniczych przy mężu też nie dowodzi o okresie podlegania ubezpieczeniu, gdyż tego rodzaju czynności mają miejsce także dziś i dotyczą osób, które nie mają własnego tytułu ubezpieczenia społecznego. Inaczej mówiąc, zgłoszenie do ubezpieczenia rolnego skutkowałoby wydaniem odwołującej własnej legitymacji ubezpieczeniowej. Z tego względu przedstawione w apelacji dokumenty nie wnoszą do sprawy istotnych okoliczności. Także załączone decyzje o podatku rolnym za 2015 i 2014 rok oraz kopia dowodu osobistego nie wnoszą do sprawy nowych faktów. Okoliczność związana z miejscem zamieszkania nie niweczy stanowiska pozwanego. Warto zauważyć, że zgodnie z art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U z 1982 r., nr 40, poz. 268) za domownika uważa się członków rodziny rolnika i inne osoby pracujące

w gospodarstwie rolnym, jeżeli pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, ukończyły 16 lat, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, a ponadto praca w gospodarstwie rolnym stanowi ich główne źródło utrzymania. Zatem nie tylko fakt zamieszkania (uwypuklany w apelacji) decydował o uzyskaniu statusu domownika. Przyjmując warunek jego uzyskania i tak nie jest możliwe przyznanie świadczenia, gdyż do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990. Stąd też sam status domownika nie wyjaśnia istoty problemu. Składka na ubezpieczenie skarżącej nie została uiszczona, co prawidłowo ustalił Sąd I instancji.

Z drugiej strony Sąd nie jest wyposażony w uprawnienie nakazujące stronie pozwanej przyjąć składkę na ubezpieczenie społeczne rolników za 17 dni, tak by w rezultacie doszło do uzyskania wymaganego 25 letniego okresu ubezpieczenia społecznego rolników. Również nie ma podstaw do przyznania świadczenia osobie, która nie legitymuje się wymaganą liczbą lat ubezpieczenia. Jednocześnie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się zasad współżycia społecznego. Ugruntowane w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego stanowi, iż podstawę przyznania świadczeń z ubezpieczenia społecznego mogą być tylko przepisy prawa, a nie zasady współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1999 r., II UKN 669/98, LEX nr 577278, z dnia 12 marca 1997 r., II UKN 37/97, OSNP 1998 r., nr 1, poz. 20).

W tej też płaszczyźnie należy ocenić argumenty skarżącej zawarte w piśmie z dnia 25 kwietnia 2016 r. Z jego treści wynika, że ubezpieczona pracowała w rolnictwie od dnia 13 czerwca do 20 czerwca 1976 r. Chodzi o okres 8 dni, oddzielający zakończenie jednej pracy (zatrudnienie w Ż. do dnia 12.06.71 r.), a podjęcie kolejnej (od 21.06.71 r. w Banku). Hipotetyczne uwzględnienie 8 dni pracy nie może doprowadzić do przyznania emerytury, gdyż nadal ubezpieczona nie legitymuje się wymaganym (25 letnim) okresem ubezpieczenia. Uchybienia tego nie konwaliduje praca w wakacje w czasie urlopu w gospodarstwie rolnym. Gdyż okres urlopu liczy się do podstawowego zatrudnienia i nie podlega ponownemu zaliczeniu na poczet innego ubezpieczenia. W końcu przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie posługują się konstrukcją „złotówka za złotówkę „, na którą powołuje się w omawianym piśmie autorka apelacji. Tym samym nie ma przesłanek do przyznania emerytury rolniczej. Jednocześnie nie ma podstaw do podzielenia wniosków dowodowych zawartych w piśmie procesowym z dnia 31 maja 2016 r. (przesłuchanie M. K.). Po pierwsze nie jest to nowy fakt, gdyż jeśli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, a sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2011 r. I PK 183/10, LEX nr 884980). Po wtóre, nie zasługuje na wiarę fakt, że dopiero w maju 2016 r. (skoro sprawa trwa od maja 2015 r.) ubezpieczona przypadkowo spotkała daną osobę. Przecież od początku procesu pozwany podnosił ten sam fakt, tj. brak opłacenia składki za 25 lat pracy w rolnictwie. Zatem od samego początku procesu oczywistym pozostawało poszukiwanie dowodów jej opłacenia. Tego rodzaju informacja nie może być konwalidowana zeznaniem świadka, skoro rzecz dotyczy zgłoszenia wniosku o podleganie ubezpieczeniu i opłacania składek. Te zaś są uregulowane od dnia 1 stycznia 1985 r. Powtórzyć jedynie wypada, że nie sam fakt pracy, lecz pracy po zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego rolników rodzi uprawnienie do uzyskania emerytury.

Mając powyższe na uwadze apelacja podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

SSA Marek Szymanowski SSA Bohdan Bieniek SSA Alicja Sołowińska